

Ignacy Dec

NMP Bożej Rodzicielki, Pod skrzydłami Bożej Opatrzności w Nowy Rok

Wrocławski Przegląd Teologiczny 7/2, 223-224

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

P O M O C E D U S Z P A S T E R S K I E

NMP BOŻEJ RODZICIELKI (ROK B) – 1 I 2000

Pod skrzydłami Bożej Opatrzności w Nowy Rok

1. Szczególny początek

Przeżywamy pierwszy dzień Nowego Roku – roku szczególnego – Roku Jubileuszowego 2000. Tyle było przygotowań do świętowania tego Jubileuszu i oto Opatrzność Boża pozwala nam przekraczać próg stuleci i tysiącleci. A więc czas jest wyjątkowy. Pierwszy dzień każdego nowego roku, także obecnego jubileuszowego, jest zarazem zakończeniem oktawy uroczystości Narodzenia Pańskiego. Oktawa jest zawsze rozszerzeniem świętowania. Przez cały więc tydzień wglębialiśmy się w tajemnice Wcielenia Bożego Słowa, w fakt narodzenia Syna Bożego w ludzkiej postaci na ziemi. W międzyczasie uczciliśmy święta Rodziny z Nazaretu i wczoraj pożegnaliśmy stary rok kalendarzowy.

Ósmy, ostatni dzień oktawy uroczystości Bożego Narodzenia poświęcony jest w Kościele Maryi, Matce Jezusa Chrystusa. Rozważamy w ten dzień tajemnicę Jej Bożego macierzyństwa. Na całym świecie – od wielu już lat – obchodzimy światowy Dzień Pokoju i modlimy się o pokój między narodami.

Ewangelia dzisiejsza przypomina nam, że Maryja „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19). Tak było w Betlejem w czasie narodzin Jezusa, tak było potem w czasie ukrytego życia w Nazarecie, tak było na Golgocie u stóp krzyża, tak było w dniu Pięćdziesiątnicy, gdy Duch Święty zstąpi do Wieczernika. I tak jest też dzisiaj, Maryja, Matka Boga i ludzi zachowuje i rozważa w swym sercu wszystkie wielkie i trudne sprawy ludzkości. Przemierza z ludzkością przez wieki. Idzie z nami i z macierzyńską czułością prowadzi nas ku przyszłości. Wprowadza nas w kolejne lata, stulecia i tysiąclecia. Wędruje przez wieki jako Matka Chrystusa i Matka Kościoła. Przypomina nam, że w Jej stylu powinniśmy zachowywać i rozważać sprawy tego świata przed Bogiem w sercach. Oto dzisiaj wyruszamy w nowy rok, w nowe stulecie i tysiąclecie. Jak te chwile rozważamy przed Bogiem?

2. Z Chrystusem w Duchu Świętym do Domu Ojca

Każdy przełom starego i nowego roku pozwala nam doświadczyć fakt przemijalności czasu, a w nim przemijania naszego życia. Uplywające dni, tygodnie, miesiące i lata przypominają nam, że czas i nasze życie płyną w jednym nieodwracalnym kierunku, płyną w kierunku przyszłości. Ostatecznie możemy powiedzieć, że jest to płyniecie w kierunku wieczności. Zdążamy do Domu Ojca. Prowadzi nas tam Chrystus, nasz Przewodnik w mocy Ducha Świętego. W Wigilię Paschalną wypowiadamy słowa w czasie Liturgii światła:

„Chrystus wczoraj i dziś: Początek i koniec. Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność. Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków” (Mszał Rzymski, przygotowanie paschału 4-26). W formule tej uwielbiamy Chrystusa jako Pana czasu, jako Pana dziejów i wieczności. Do Niego należą stulecia i tysiąclecia. Z Nim także rozpoczynamy ten nowy rok, rok liczony od Jego przyjścia na ziemię.

3. „Bóg miłosierny niech nam błogosławi” (Ps 67, 2a)

Przełom starego i nowego roku, to czas refleksji nad przeszłością i czas myślenia o przyszłości. Wczoraj, przy pożegnaniu starego roku myśleliśmy głównie o przeszłości, o minionym roku. Dokonywaliśmy bilansu wydarzeń: tych pomyślnych i tych bolesnych. Dziś natomiast wychylamy się w przyszłość. Niewiele możemy o niej powiedzieć, gdyż jest ona zakryta przed naszymi oczami – 26. Możemy snuć jakieś prognozy, ale ostatecznie, mamy świadomość, że stoimy przed wielką niewiadomą. Jako ludzie przyjmujący panowanie Boga nad światem, zawierzamy się dziś, na progu nowego roku, Jego łaskawej Opatrzności i modlimy się o Jego błogosławieństwo. Prosimy, byśmy przeżywali ten czas w Jego łaskawości i miłości. Prosimy o to słowami Psalmu 67: „Bóg miłosierny niech nam błogosławi”. Niech Bóg prowadzi nas w przyszłość, w dal nowego roku, w dal nowego stulecia i tysiąclecia. Do wszystkich noworocznych życzeń, które otrzymaliście od swoich bliskich i znajomych dołączam życzenie dla wszystkich, słowami dzisiejszej liturgii: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6, 24-26).

ks. Ignacy Dec

2. NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM – 2 I 2000

Jezus Chrystus – wcielona Mądrość Boga

1. Chrystus naszą mądrością i światłością

W pierwszą niedzielę nowego roku kalendarzowego, w podniosłym jeszcze klimacie świąt Bożego Narodzenia, utworzyliśmy w tej świątyni wspólną liturgiczną. Przybywamy tu z naszych rodzin, przybywamy ze świeżymi wspomnieniami z ostatnich świąt: z wieczery wigilijnej, pasterki, kolęd, wizyt rodzinnych, przyjacielskich, wieczoru sylwestrowego, powitania nowego roku, życzeń noworocznych.

W tej wspólnocie liturgicznej celebруемy „wielką tajemnicę naszej wiary”. Jest to nasze spotkanie z Emanuelem, ze Słowem, które stało się ciałem; ze Słowem, które stało się Eucharystią. Na tym spotkaniu, na tej Eucharystii, Bóg przychodzi do nas w Słowie i Chlebie. Słowo staje się wspólnym pokarmem dla naszego ducha, przede wszystkim – dla sfery intelektu. Chleb Pański, który wielu z nas przyjmuje, jest też pokarmem dla woli i serca.